

Śpiewnik autorski



Wojciech Sobieski

wersja: Olsztyn, 25 lutego 2026



Śpiewnik może być dowolnie kopiowany udostępniany i rozprowadzany w wersji oryginalnej. Autor nie zezwala na zmianę treści ani na jego modyfikacje. Zabrania się również wykorzystywania dokumentu w celach zarobkowych.

W niektórych przypadkach akordy napisane są więcej niż raz, tak aby wygodnie grało się je na różnych instrumentach (nie zawsze wersje te są sobie równoważne).

Kontakt:

wojciechsobieski@autograf.pl

Strona www:

<http://pracownicy.uwm.edu.pl/wojsob/>

Stron: 58

1. PANNA SZCZĘŚCIE

Wojciech Sobieski

0 p. II p.

Panno Szczęście o oczach przetkanych agatem
Jesteś moją zorzą całym moim światem
Wiecznie mógłbym słuchać pieśni Twego głosu
Zawsze mieć przy sobie zapach Twoich włosów

A E G D
fis D e C

To ja człowiek z Ziemi z kamienia i soli
Tak mnie opętałaś odejść nie pozwolisz
To ja człowiek z Ziemi ze szkła i stali
Nie gaś gdy już płonę niech się ogień pali

A E fis cis G D e h
D A E C G D

Panno Szczęście o dłoniach lekkich jak powietrze
Między nimi cała życia mego przestrzeń
Świat kiedy nadeszłaś prawie się zatrzymał
Rozum przestał walczyć to nie jego вина

Panno Szczęście o duszy skrzydlatej jak anioł
Dajesz mi natchnienie jesteś moją Panią
Chłonę każdy uśmiech każde ciche słowo
Kocham cię codziennie spalę się na nowo

To ja człowiek z Ziemi ...

× 2

A a e e d cis a E h h a h
fis cis cis cis h a gis D a E h

1990 / VII 2025

2. NIE OSĄDZAJ MNIE ZBYT SUROWO

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

Nie osądzaj mnie zbyt surowo
Że wiary brak na ustach sól
Że z dumnie uniesioną głową
Nie chodzę – a mym bratem ból

C G a e
F C G G
C G a e
F C G G

Kto wie czy czujesz coś także
Jam – prosty mam dłonie otwarte
Chociaż na los się nie skarzę
Milczeniem twym serce rozdarte

Nad miastem księżycą twarz blada
Myśli próbuje poskładać
Bez puenty kończy się dzień
Wciąż czekam na sen

F C G
F C G
F C G
F G C

Nie osądzaj mnie zbyt surowo
Za ten mój łąch i oczu mgłę
Ja chciałbym co dzień na nowo
Iść z tobą – jeśli chcesz

Popłynę rzeką zdarzeń
Bez mapy bez obietnic słów
Choć nie wiem czy uradzę
Tej drogi do spełnienia snów

1990 / 25 grudnia 2025

3. ONA

Wojciech Sobieski

III p.

0 p.

D G D A^{Vg-fis}

F B F C

Cały świat mam w ramionach
Jedno poza nim – Ona
Umyka mym dłoniom
I tylko oczy gonią

D G D A^{Vg-fis}

F B F C

D G D A^V

F B F C

h G

d B

D A

F C

Ona ptakiem w obłokach
Za nic ma że ktoś kocha
Może nawet Ją bawi
Że serce czyjeś krwawi

Co dzień budzę się rano
Zawsze z myślą tą samą
Ach gdybyż Ona
Wpadła mi w ramiona

Obojętność Jej znoszę
Dziś o jedno już proszę
Niech będzie mi dane
Niech kochać Ją przestanę

Cały świat..

1991 / VIII 2019

4. SŁODYCZ I BÓL

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

Ten sam obierzmy kurs Kochanie
Sny niechaj będą drogowskazem
Wokół twej twarzy włosy rozwiane
Jeden nam cel – być razem

C G
d C G
C G
F G C

Przez noc i dzień radość i ból
Ciszę i zgiełk słodycz i sól
Cokolwiek przyszłość przed nami skryła
W nas jest gotowość i siła

Gwiazdy spokojne nad huraganem
Dłonie splecione – będzie bezpiecznie
Nie dbać czy karty dawno rozdane
Wracajmy do siebie już wiecznie

1991 / 10 listopada 2025

5. KRÓTKA HISTORIA O MORZU

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

Za portem port
I co dzień ten sam znój
Za wiatrem wiatr
Już taki los jest mój
Gdzieś tam dziewczyna czeka w porcie tym
Co we mgle rozplynał się jak dym

a
d a
F
G a
d G C E
F G a

Tysiące mil
I setki groźnych burz
Choć ciężko jest
Nie rzucę morza już
Choć życie me tak mało znaczy pośród fal
Zawsze gdzieś będę płynął w dal

Łagodny wiatr
Tęsknoty niesie zew
Ukoją go
Odległe krzyki mew
Na brzegu dom a w oknie ciepły lampy blask
Tu noc i wolno mija czas

Aż przyjdzie czas
Odpocząć gdzieś na dnie
Dziewczyna już
Się nie doczeka mnie
Zapłacze gdy powrócą chłopcy z wszystkich mórz
Ale mnie nie będzie z nimi już

X 1991 / VII 2025

6. POROZUMIENIE

Wojciech Sobieski

	III p.	0 p.
Nic mówić nie musimy	G D A D	B F C F
Wystarczą oczy nam i ręce	G D A D	B F C F
Wszystko jest jasne proste łatwe	G D A D	B F C F
Jesteśmy my i nic więcej	e A ⁷ D	g C ⁷ F
Kręci się karuzela	D A	F C
Muzyka wciąż gra	D A	F C
Liczy się tylko ta chwila	D A	F C
Ty i ja	G A D	B C F
Wystarczy jedna nam muzyka		
I jedno wspólne serca drżenie		
My wiemy to i tak na pewno		
Jeden nam los przeznaczenie		
I poza sobą nic nie chcemy		
Ziemia niech kręci się szalona		
Nie ważne co świat o nas powie		
Zostańmy tak w swych ramionach		

X 1991 / VIII 2019 / VII 2025

7. ILE JESZCZE ŚWITÓW

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

Ile jeszcze świtów
I zachodów słońca
Ile słów na ustach
Do końca do końca

a
E
d
a

Ile jeszcze przekleństw
Na życie na zdrowie
Ile spojrzeń w przeszłość
Kto powie kto powie

A gdy zabraknie nam sił
Nie sięgajmy do żył
Innych trzeba nam dróg
Niż upadek na bruk

G C C⁹₇₊ a

G a

Ile jeszcze wiosen
Do przetrwania zim
Ile dróg przed nami
I z kim i z kim

Ile rąk przywitań
Przyszłych pragnień w nas
Ile ich spełnienia
Da czas da czas

XI 1991

8. CZERNÍ I BIEL

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

Przecudowna życia treść
Hej poezjo nieś mnie nieś
Ponad ponad

e C
D e
C D G

Najstraszliwszy obłąd czyj
Żyj poezjo moja żyj
Trwaj trwaj

e C
D e
C D G

Ech odmienną drogą pójść
Nowych myślom szukać ujść
Ech zwycięstwa poznać smak
Przypływ sił i siły brak

C D
G e
C D
G e C D

I rąbać drwa i wodę nieść
Zmęczyć się zaśpiewać pieść
Noc i dzień szale dwie
Życie śmierć czerní i biel

G D
C G D

Przecudowna życia ...

Żeglarzem sterem i okrętem
Nad odwiecznym spraw odmętem
Rozczapierzyć w blasku dłonie
Kto i gdzie po czyjej stronie
Kto i gdzie po czyjej stronie

e C
D e
e C
C D e
C D e

I rąbać drwa ...

Przecudowna życia ...

XI 1991 / 1 II 1996

9. MODLITWA

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

d C g A d C g A d

Dokąd jutro przyjdzie nam iść
Gdzie powiedzie nas Bóg
Tylko On jeden to wie
Która naszą jest z dróg

d C d
d C d
F g C d
g A⁷ d

Ile gwiazd zapali nam zmierzch
Ile zgasi je świt
Oby nam gdy przyjdzie czas
Za nic nie było wstyd

Chroń nas Panie od złego
Chleba daj powszedniego
Ciepły kąć daj nam nocą
Niech anioły nas niosą

F C
d A⁷
g d
F A⁷ d

Czy pragnienia ukoją dni
Czy rozpalą w nas płomień
Skąd wiadomo czy stoi się
Po właściwej stronie

Kiedy duszy ucichnie wiatr
W pył obróci się kamień
Czy gdy już nadejdzie czas
Po nas coś zostanie

XI 1991 / V 2024 / XII 2025

10. JAK

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

a G C G
F E a E
a G C G
F E ^{f-e} a
F E ^{f-e} a

Jak łąka pod sierpniowym niebem
Jak głodnych dzielenie się chlebem
Jak serc upadki i wzloty
Jak rozstania powroty

a G C G
F E a E
a G C G
F G a

Jak słowa mówione codziennie
Jak fala bijąca niezmiennie
Jak dłoń co daje nadzieję
Jak wiara gdy wszystko się chwieje

Jak kwiaty samotne w oknie
Jak ptak na gałęzi co moknie
Jak brzeg przy którym się stoi
Jak ból co matka go koi

Jak w deszczu błyszczący bruk
Jak burzy odległy huk
Jak wiosną kwitnący bez
Zwyczajnie i po prostu się jest

XI 1991 / VII 2025

11. DZIEŃ

Wojciech Sobieski

0 p.

II p.

Budzik znowu zadzwonił trzeba iść do pracy
I budować swą przyszłość jak inni rodacy
Do maszyn do biura do pióra za ladę
I tak jak co dzień jakoś dać sobie radę

D
D
A G
D G A D

C
C
G F
C F G C

W pracy coś nie wychodzi coś znowu nie tak
Tego nie ma nie będzie tamtego też brak
Wciąż czekamy na koniec nic nie mówiąc nikomu
Żeby wsiąść już w autobus i szybko do domu

I nie myśleć nie myśleć nie marzyć
Mało mówić każde słowo ważyć
I nie kochać nie kochać nie lubić
Iść z wszystkimi żeby się nie zgubić

D G D
D G D
A G
D G A D

C F C
C F C
G F
C F G C

Wreszcie swoją ulicę i swój widać próg
Niewygodne buty zdjąć można już z nóg
Zrobić sobie herbatę którą się wypije
Rozprostować plecy i zdrętwiałą szyję

A potem w fotelu się wygodnie wymościć
Wziąć gazetę przeczytać najnowsze wiadomości
I przez chwilę po prostu zwyczajnie posiedzieć
Nie zapomnieć się żeby za dużo nie wiedzieć

Telewizor włączyć i coś w telewizji
Żadnych pragnień rozmyślań przyszłości wizji
Jakiś film o miłości nie pierwszej jakości
I na koniec do łóżka zawlec swoje kości

Zgasić światło muzykę i wszystko odłączyć
Nawet mózg swój jak nocną lampkę wyłączyć
Jeszcze seks by przez chwilę szczęśliwszym się stać
I po dniu tak owocnym nareszcie iść spać

XII 1991

12. PYTANIE

Wojciech Sobieski

II p.

II p.

Tyle słów nie wypowiedzianych
Zdarzeń tyle bez puenty
Może list od Ciebie
Lecz listonosz milczy
O Boże Święty

A D A
A D A
cis D
E
A

Myśli sto niespokojnych
I pobita znów szklanka
Jak się ułoży
Ta niepozorna
Ta układanka

Za oknem śnieg sypie cicho
Wolno mijają godziny
Kto wytłumaczy dlaczego to wszystko
I z czyjej winy

Gdzieś zagubiła się prawda
A bez niej droga się gmatwa
Jak tu zrozumieć prawdę
Gdy prawda
Nie taka łatwa

Jak tu zrozumieć prawdę
Gdy prawda
Nie taka łatwa

cis
E
A

I 1992

13. KIEDY ODESZŁA

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

Z pierwszym chłodem niepokoju
Z gestem rąk przy głowie
Tyle siły ile wiary
W tym co się nie powie

a h⁷₅₋
a E^{a-h-c-d-e-d-c-h}
a h⁷₅₋
F E

Z pierwszym ruchem odręczenia
Z sercem w gardło wbitym
Nowy człowiek czyjąś ręką
Do krzyża przybity

a h⁷₅₋
a h⁷₅₋
a h⁷₅₋
F E a

Z oczu w sufit zapatrzeniem
Z wyciem wiatru w dali
Z myślą o tych co odeszli
I tych co zostali

Z pierwszym strachu ukąszeniem
Z sykiem pierwszej złości
W dłonie powbijane ciernie
Zawsze w samotności

II 1992 / VII 2025

14. OSTATNIE SPOTKANIE

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

C* e* F* G*

Poczekaj jeszcze nie pora
Do bramy niebieskiej kołatać
Żyjmy dziś tak jak wczoraj
Po co masz figla nam spłatać

C e
F a G
C e
a e a e C (G)

Nie nazbyt to ładnie się wpraszać
Gdzie nikt na ciebie nie czeka
Nikt tu cię nie zaprasza
Lepiej idź dalej nie zwlekaj

Taka krótka chwila na ziemi
Taki krótki czas
Żadna siła tego nie zmieni
Niech życie tętni w nas

a e
F G

C* e* F* G*

Kolejka do nieba jak rzeka
A tobie pewnie się spieszy
Możemy jeszcze zaczekać
I jeszcze życiem się cieszyć

Korowód lat mrozi dreszczem
Światło z cieniem przetkane
Wiemy że wrócisz jeszcze
Na to ostatnie spotkanie

C* 05053x
e* 08997x
F* 012001
G* 034003

gitara: CHORUS ON
wokal: CHORUS ON
poziom: 1:00-12:00

1992 / VII 2025

15. DZIEWCZYNA Z KWIATEM

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

Tysiące słów jak ludzkich dusz
Po zapomnianych drogach błąka
I pierwsza śmierć niech przyjdzie już
Niż brak Twych ust a w nim rozłąka

A E
fis cis
D A
E D A

Wybaczy Bogu każdy kwiat
Że go na rychłą zgubę strąca
Bo odkąd kręci się ten świat
Każdy początek jest świtem końca

Czy to człowiek czy to kwiat
Jeden wspólny tworzą świat
Pod żarem słońca chłodem gwiazd
Każde życie ma swój czas

fis cis
fis cis
fis cis
D E A

Gdy w ciszy dróg odnajdę ślad
Twój uśmiech w sercu jeszcze płonie
I nawet jeśli minie świat
W pamięci żywe z kwiatem dłonie

V 1993 / VIII 2025

16. WSZĘDZIE TAM

Wojciech Sobieski

V p.

0 p.

Wszędzie tam gdzie mnie nie ma
Gdzie nie byłem a chcę zapamiętać
W każdej z dróg kryje się dylemat
Lecz co znane wyobraźnię pęta

a C G

d F C

a F E

d B A

Czemu słuchasz zamiast iść
Czy odwagi brak we krwi
Zabierz w drogę marzeń kiść
Daj się porwać wyjdź za drzwi

C G

F C

F C G

B F C

C G

F C

F G C

B C F

Wszędzie tam czeka przeznaczenie
Tkaczy losu wrzeczono się kręci
Każdą chwilę każde ciche tchnienie
Chwyć zanim zniknie w niepamięci

XI 1993 / XI 2025

17. KOŁYSANKA DLA MORDECZKI

Wojciech Sobieski

	V p.	0 p.
Już gaśnie dzień	A E	D A
Przechodzi mrok	fis	h
Na drugą stronę rżęs	D E	G A
Nie pytaj mnie		
Co znaczy to		
Cóż mogę Tobie rzec		
Jesteś jeszcze taka bardzo mała	A E	D A
Zamknij oczy a odpłyniesz cała	fis cis	h fis
Ja zostanę tutaj wiedz	D A	G D
Ktoś Cię musi przecież strzec	E A	A D
Za oknem noc		
Zamruczał kot		
Leniwie podniósł łeb		
Masz ciepły koc		
Więc okryj się		
Głęboko zaśniesz wnet		

1995?

18. DLA TYCH CO ZOSTAJĄ

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

Nie mam głowy do piosenek nie mam głowy
Jedno wiem że muszę wciąż przed siebie iść
I też wiem że już nie jestem taki młody
A tu tyle mił zostało
A tu tyle mił zostało
By je przejść

C F C G
F C G
C F C G
F G
F G
C

Ruszaj więc ze mną tam
Wyrwij się z betonu ścian
Ruszaj dziś jutro może
Już nie będziesz taki orzeł
W ciepłym domu zapomnisz jak to jest

F G
C a

Nie zabierze mi nikt przemierzonych dróg
Zawsze myślą do nich wrócić będę mógł
Żegnaj więc na razie śpiewam wam a dieu
Może kiedyś wrócę tu
Może kiedyś wrócę tu
A może nie

XI 1996

19. NIE PAMIĘTAM

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

Nie pamiętam wszystkich dni
I słów między nami
Zapomniałem jak pięknie może być

e D
a⁷ h⁷
G D e

Nie chcę myśleć o tym
Co już się nie stanie
Na ścianie zegar swój wybija rytm

Byliśmy my teraz ja i ty
Zbłądziły ptaki przekwitły bzy
Historia którą znamy tylko my

G D
h e
D h⁷ e

Nie pamiętam wszystkich marzeń
Krajobrazów naszych ciał
Zagubionych w mroku czterech ścian

Na niebie płyną chmury
One mają cały świat
A do Ciebie dalej niż do gwiazd

1997 / 2023 / VII 2025

20. HORYZONTY

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

e^{c-a-h} e^{c-a-h} C^{c-d-e-fis} A^{fis-g-a-c}

Gdy miałem osiemnaście lat
Ruszyłem by zobaczyć świat
By rzucić okiem poza horyzonty
I teraz nie wiem nawet sam
Gdzie domu swego szukać mam
Labirynt dróg już całkiem się poplątał

e
D
G C H
e
D
G C H

Szukam matki szukam ojca
Czy ta noc nie znajdzie końca
Szukam swoich sióstr i braci
Noc na wschodzie się szkarłaci

e C
G A H

Mija czwarty rok i piąty
Coraz nowe horyzonty
Wyrastają za tamtymi z wczoraj
Zamiast wiedzieć coraz więcej
Słabną nogi słabną ręce
A do domu jakby coraz dalej

Szukam ...

Mijam twarze ludzi obcych
Rok za rokiem bardziej mroczny
Coraz trudniej chować w sobie wiarę
Żyję z dnia na dzień w oblędzie
Jutro tu już mnie nie będzie
Może trafię tam skąd wyruszałem

Znajdę matkę znajdę ojca
Skończy się ta noc bez końca
Znajdę swoje siostry braci
Obym nigdy ich nie stracił

III 1998 / VII 2025

21. PRZYJACIEL WIATR

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

Tam gdzie zboża złote łany
Tam gdzie drogi kręta nić
Pójdę w drodze mojej zakochany
Marzeniami można żyć

a G a
a G C
F C G a
d E a

I niech wiatr prowadzi mnie w podróży
Z nim pójdziemy aż na światą kres
Nawet czas za bardzo się nie dłuży
Gdy przyjaciel taki jest

F C G a

d E a

Czasem deszcz a czasem słońce
Słowo dobre czasem złe
Trochę tu odpocznę na tej łące
Dokąd ruszę ktoś to wie

Byle tylko buty całe
Byle w górze śpiewał ptak
Szkoda czasu ruszam dalej
Nieodkryty kusi szlak

III 1998 / VII 2025

22. PIOSENKA O WOLNOŚCI

Wojciech Sobieski

V p.

0 p.

Pospiesz się odjeżdża pociąg już
Na następny czekać zbyt długo
Jedźmy tam gdzie horyzontu kres
W zachodzącym słońcu krwawą smugą

g-fis-e-d-e e
g-fis-e-d-e C D

a
F G

Lokomotywy gwizd i stukot kół
Czegoż więcej potrzeba
Doliczysz sobie kilka pięknych chwil
Zanim pójdziesz do nieba

Nie zabierze nikt
Nie zabierze nikt
Mej wolności dni

e
C
D e

a
F
G a

Warto było żyć
Warto było żyć
Dla tych paru chwil

Na stacji tej kilka godzin życia
I zerwana tu garść czereśni
Nie budźcie już zbłąkanej duszy mej
By wolności sen się nie prześnił

Aniele mój ty jeden tylko wiesz
Jak mej duszy ćma uporczywa
Jadę tam gdzie kona promień dnia
Jadę tam gdzie dal mnie wzywa

1998?

23. PIOSENKA DLA KONDUKTORA

Wojciech Sobieski

V p.

0 p.

Ruszaj tam gdzie szlaku nieć
Za horyzonty wiatry gnają
Poczuj co to znaczy żyć
Gdy wolności struny grają

e D
a⁷ h⁷

a G
d⁷ e⁷

Niechaj minie wiele lat
Nim powrócisz w znane strony
Nie zna granic ptak ni wiatr
A ty jesteś z nimi urzeczony

Panie konduktorze
Zawieź nas gdzie tylko możesz
Niechaj złe sny nam się nie śnią
Zapłacimy pieśnią

e G
D a⁷
e G
D H⁷

a C
G d⁷
a C
G E⁷

Nie tak ważny cel i czas
Nie przeszkadza stukot stali
W przód ciekawość wiedzie nas
Znika stary świat w oddali

Nie zmacony w oczach blask
Nie dość nigdy nowych wrażeń
Za to pijmy aż po brzask
Za spełnianie swoich marzeń

1998? / 2023 / VII 2025

24. MIŁOŚĆ BEZDOMNA

Wojciech Sobieski

0 p. II p.

Gdy ruszałem na południe
W plecy wiał mi zimny wiatr
Pomyślałem niech tam niech prowadzi mnie
W samotności czasem ciężko żyć
Przyjdą ciemne noce ciemne dni
Ale jutro może nie być wcale źle

D C
G F
D A C G

Kiedyś przyjdzie ten dzień
Moich marzeń moich śnień
O miłości bez burz
Może ona jest tuż tuż

G D F C
A D G C
G D F C
A D G C

Gdy na wschód znowu ruszałem
Aby słońcu oddać skłon
Żegnał mnie w niedzielnej ciszy głosem dzwon
Pomyślałem niech prowadzi mnie
Może wygna z głowy myśli złe
Wszak Fortuna kołem co dnia toczy się

Gdy na zachód pchał mnie ślepy los
A w kieszeniach wiatr i pusty trzos
Pomyślałem co tam niech prowadzi mnie
Nic nie znaczy dokuczliwy głód
Kiedy znajdziesz kilka dobrych słów
Może jutro coś na lepsze zmieni się

Czas wyruszyć ku północy
Rzekłem biorąc ciepły szal
Niech przywita mnie szeroka śnieżna dal
Pomyślałem niech prowadzi mnie
Póki w sercu żar choć wokół śnieg
Może jutro już znajdziemy wreszcie się

I nadejdzie ten dzień ...

między 1998 a 2024

25. PIOSENKA Z ANIOŁEM

Wojciech Sobieski

II p.

G A* D h

A* 4540

G A D

Nieziemska jasność i szelest białych piór
To jakiś sen nie nie to nie sen
Czy to już koniec ziemskich moich dni
Czy ustał we mnie obieg krwi

Ty nie bój się odezwał się mój gość
Jak tylko tak pogadać
Jeśli masz czas bo jeśli jednak nie
Nie będę Ci przeszkadzał

Bo u nas widzisz tak szaro żyje się
Wśród hymnów psalmów i pastorał
Nie ma staruszków grzebiących po śmietnikach
Nie ma pogody i dziennika

Nienawiść ból ta dola i niedola
Ta zmarnowana wolna wola
Wytłumacz mi co się za tym chowa
To dla mnie tylko puste słowa

h A G D

h A D

h A G D

G A D

Rozglądam się i liczę ja i on
Kto bardziej z nas nierealny
Ktoś tu zwariował ten ktoś to może ja
Byle więc doczekać dnia

I nagle błysk zabrali go do nieba
W świetlistej łunie gdy się zwierzał
Może i dobrze i tak tu nie miał szans
Do rana biedak by nie przeżył

Ja pójdę spać nim znów mnie ktoś nastraszy
Swą wizją światów czy zaświatów
To czego pragniesz czasem w dłoni masz
Trzeba tylko chcieć to zobaczyć

Nienawiść ból ta dola i niedola
Bardzo wątpliwa wolna wola
Za dobrze znam od myśli pęka głowa
To nie są bracie puste słowa

między 1998 a 2004

26. SZARE PORANKI

Wojciech Sobieski

II p.

0 p.

Spójrz jak szybko goni wiatr
 Chmury nad głowami
 Spójrz jak szybko studzi się
 Miłość między nami

d d^C
 d^B A⁷
 g C
 A A⁷

e---
 ---e G⁷
 a D
 H H⁷

Powiedz proszę kilka słów
 W myślach się nie chowaj
 Na twarzy Twojej łza kryształowa

d g
 A⁷ d
 B A d

e a
 H⁷ e
 C H e

Chociaż zabija nas szarość poranków
 I monotony życia kołowrót
 Wciąż w naszych głowach
 Jasne sny kochanków
 Ja wciąż czekam i czekam na Twój powrót

F C A⁷ d
 B A d A⁷
 d g
 A⁷ d
 B A d

G D H⁷ e
 C H e H⁷
 e a
 H⁷ e
 C H e

Spójrz jak szybko płynie czas
 Znika gdzieś w oddali
 Droga mleczna zbiory gwiazd
 I my tacy mali

Jaki nam pisany los
 Powrót i przetrwanie
 Czy pisane nam rozstanie

e--- ---e 2340 2330 2320 0010

między 1998 a 2004

27. PRZEPROSINY

Wojciech Sobieski

II p.

0 p.

$e^{VII} C^{III} D^V$
 $e^{VII} C^{III} D^V$

Przepraszam za słowa
 niewypowiedziane głośno
 Gorączkę myśli milczenia chłód
 Tak mało ciągle wiem
 rozumiem jeszcze mniej
 Ale wiej wietrze dla niej proszę wiej

$e D a^7 h^7$
 $e D a^7 h^7$

$fis E h^7 cis^7$
 $fis E h^7 cis^7$

$a h^7 C D$
 $e D e$

$h^7 cis^7 D E$
 $fis E fis$

Pójdę do niej skoro świt
 I zapukam do jej drzwi
 Chociaż znaleźć słów nie umiem
 Może zrozumie

$G D e$
 $G D e$
 $G D e$
 $C D e$

$A E fis$
 $A E fis$
 $A E fis$
 $D E fis$

$e^{VII} C^{III} D^V$
 $e^{VII} C^{III} D^V$

Przepraszam za wszystkie nieskończone gesty
 Przepraszam za słabość moich rąk i nóg
 Czuję jak otacza mnie niepewności sieć
 Ale świeć dla niej słońce proszę świeć

między 1998 a 2004

28. LICZY SIĘ KAŻDA CHWILA

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

C F^{7+g-e} C G^{g-a-h-a-g}

Jak to się stało że nie było mnie gdy byłem
Siedziałem z wami myślami błdziłem
Kosmicznych prawd szukałem na suficie
A życie toczyło się samo

C F⁷⁺ G

C F⁷⁺ G

C F⁷⁺ G

F G C

A przecież liczy się każda chwila
Ich pozostało tak mało i wcale
W nawale spraw co nieważne tak
Białych flag nie czas rozwijać

G C a

G C a

G e a

F G C

Jak to się stało że nie było mnie gdy byłem
Tu przy tym stole w mozole czekałem
Nie wiem gdzie byłem odkryłem że może
W uporze szanse traciłem

8 luty 2018

29. ZAPĄŁKI

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

Zapałek pudełko małe pudełko	e D
Calutkie dla mnie moje	C D
Śmiałem się klaskałem wraz	e D
W kolejny wpatrzony płomień	C D

Zapałek pudełko małe pudełko
Kto myślałby skarb taki skrywać
Nie liczę snów nie ważę dnia
Nie widać że czegoś ubywa

Zapałek pudełko małe pudełko
Przez lata tuliłem w sobie
I tylko rzadziej jaśniał blask
Paczuszki nie dadzą mi nowej

Zapałek pudełko małe pudełko
Dno się wyłania uparcie
I coraz mniej i coraz mniej
Opcji niż było na starcie

Zapałek pudełko małe pudełko
Jak dym ciemna myśl się ulatnia
Ach kiedyż to ach kiedyż to
Zapłonie zapalka ostatnia

Zapałek pudełko małe pudełko
Smakuję i pieszczę myśl miłą
Że jeszcze nie że może nie
Nie wszystko się jeszcze zdarzyło

29 sierpień 2018

30. W OCZACH KONI

Wojciech Sobieski

II p.

II p.

Zamknięci w domach w sobie
Tłumimy prawdy powiew
Nie znamy nocy gwiazd
Choć tęsknota rwie i łka

a
d
E
a A⁷

I tylko czasem w oczach koni
Polami wolność jeszcze goni
W nich dusza rwie bo wie
Że wolny świat już kończy się

d
a
E
a A⁷ / a E⁷ a

Miłości gdzieś ty ma
Dławi serce żal
Wróć proszę porwij w tan
Namiętnością znowu spal

Powoli stygnie krew
Na nic zda się gniew
Bo jeśli nam już nie
To może dzieciom uda się

Ech smutki idźcie precz
Bo póki w piersi dech
Bo póki jest co pić
Będę śpiewać będę żyć

17 czerwca 2019

31. GDZIE MOJA MŁODOŚĆ

Wojciech Sobieski

V p.

0 p.

a^a G F E⁷ ×3
F G a G C d E E

Obudziłem się dzisiaj o czwartej nad ranem
Z myślą skuloną snem potarganym
Blednie w ciemności pewność i wiara
Ciszę przecina wskazówka zegara

a G F E⁷ d C B A⁷
a G F E⁷ d C B A⁷
a G F E⁷ d C B A⁷
F⁷⁺ E⁷ B A⁷

Gdzie moja młodość co tańczyła z wiatrem
Gdzie ta niewinność serce otwarte
Szum bosych stóp wśród zielonych traw
Nieważność wielkich spraw

a G F E⁷ d C B A⁷
a G F E⁷ d C B A⁷
a G F E⁷ d C B A⁷
F⁷⁺ E⁷ a B A⁷ d

Tam nad chmurami księżycy talar
Kosmiczna jego odwieczna miara
Nitki przecinam niepadłych słów
Ludzi niepoznanych nie wybranych dróg

Wolno ukradkiem przyszła dojrzałość
Wzburzenia krwi zmieniała w stałość
Zamilkła pieśń co dziś jest stratą
Wiosna minęła już pachnie lato

17 czerwca 2019 / VII 2025

32. WIATR NAD UKRAINĄ

Wojciech Sobieski

II p.

II p.

Gdzie zimny wiatr nad Ukrainą
Gdzie sny nadzieje w ogniu giną
Gdzie tylko czern i gruz
Drżenie kącików ust

a d
a d
a d
F E⁷

Gdzie cichy las zmacona rzeka
Gdzie przestrzeń pól bez człowieka
Gdzie cerkwi spalony dach
Popiół dym i strach

Lecz kiedyś znów będzie tu pięknie
Opadnie pył zakwitnie sad
Dziewczynę chłopak chwyci za rękę
Powie mu „tak”

a
d
E⁷
a

Lecz kiedyś znów będzie tu pięknie
Przylecą ptaki z dalekich stron
Chłopak dziewczynę chwyci za rękę
Zbudują dom

11 marca 2023

33. SPOTKAJMY SIĘ TAM

Wojciech Sobieski

VII p.

0 p.

G C G
C G* D
G C G
C C⁹ a⁷ G^{g-fig-g}

Gdzie strach nie sięga oczy zmrużone
Gdzie nikt nie musi kończyć zdań
Gdzie trawy szumią czoła wzniesione
Jutro już jutro spotkajmy się tam

G C G C F C
e C G a F C
G C G C F C
e C D G (D) a F G C (G)

Szuflady pełne starych śmieci
Niech zapomnienia skryje kurz
Nowych nadziei pełne sieci
Muzyka drogowskazem dusz

G C G C F C
e C G a F C
G C G C F C
e e D G (D) a a G C (G)

Za bajki puentą ostatnią stroną ksiąg
Za marginesem za krawędzią ram
Ostatnim taktem pierwszym wrażeniem
Jutro już jutro spotkajmy się tam

Gdzie człowiek nie wilkiem a człowiekiem
Gdzie prawda łączy serca bez plam
Gdzie chleb podnoszą miejsce u stołu
Jutro już jutro spotkajmy się tam

G* 030020

20 listopada 2024 / 1-3 lutego 2026

34. KAMIENIE

Wojciech Sobieski

II p.

II p.

Jestem w locie rzuconym kamieniem
Dokąd skąd przez kogo nie wiem
Mijam chwile gorzkie lub słodkie
I przeznaczenia wyglądam dotknąć

C a
C a
C a^{a-g-f-e}
F⁷⁺ G C G

Oprawiłem cię w ramy mego uwielbienia
W locie mnie trzymasz locie kamienia
Czasu okruszki chwytam i tracę
Raz co się zdarzy już nie zobaczę

Zachwyam się lotem Tobą istnieniem
Czy też jesteś takim w drodze kamieniem
Jakie to szczęście że w kosmicznym pyle
Ciebie spotkałem i w ogóle byłem

Na orbitach naszych żyć
Jak marzyć jak śnić
Zanim spotka nas kres
Śmiechu i łez

C G
C G
F⁷⁺ C
G

Jestem w locie rzuconym kamieniem
Dokąd skąd przez kogo nie wiem
Cisza mnie niesie nie wiem co dalej
W ciszy się kręcą galaktyk spirale

5 lipca 2025

35. MOTYLE

Wojciech Sobieski

VII p.

0 p.

e^{g-fis-e} e^{g-fis-e} C^{g-fis-e} D^{fis-fis-g-fis-e}

Daleka droga do domu
Tak wielki jest ten świat
A już marzymy po kryjomu
Że chciałoby się jeszcze raz

e h
e h
e a
C h e

h fis
h fis
h e
G fis h

Wyruszyć tam gdzie wody toń
Lub górskie pną się szczyty
Odbić od dna ulecieć stąd
W ramiona przestrzeń chwycić

e h
C h e
e h
C h e

h fis
G fis h
h fis
G fis h

Tu każda chwila się liczy
W podróży tej zwanej życiem
Inaczej zostaniemy z niczym
Nie będzie więcej szans

Zapamiętajmy tę chwilę
Zapamiętajmy ten czas
Jesteśmy przecież jak motyle
Jesteśmy tu tylko raz

5 lipca 2025

36. ŚWITEM

Wojciech Sobieski

II p.

II p.

A h⁷ A
D A E A
A h⁷ A
D E A^{a-h-c-a}

Jeszcze miasto cicho śpi
Za oknem pachną bzy
Rzednieje mrok gwiazdy coraz bladsze
A ja na Ciebie patrzę

A D A
E D A
A D A
E A A⁴ A A A⁴ A

Wiruje maj tańczy wokół
O każdej porze roku
Głaszcze liście wiatr mrucząc cicho skacze
A ja na Ciebie patrzę

A D A
E D A
A D A
E A A⁴ A A A⁴ E

Z wszystkich życzeń tyś jest pierwsza
Jakbyś wyszła z mego wiersza
Jakby kształt przybrały słowa
Księżyc za firankę się chowa

A E
fis cis
D A
E D A A⁴ A A A⁴ E

Uśmiechasz się coś ci się śni
Skamieniał czas utkanych chwil
Jaskółki lot tajemne linie znaczeń
A ja na Ciebie patrzę

Słonecznych plam mozaika gra
Rodzi się zgiełk topnieje czas
Obudzisz się krajobraz już się zatrze
A ja na Ciebie patrzę

15 lipca 2025

37. ZA PÓŻNO

Wojciech Sobieski

II p. 0 p.

D* G* A* E A H
D* G* A* E A H

Gdy miałem dwadzieścia lat
Świat kręcił się tylko dla mnie
Twoje słowa brzmiały jak wiatr
Puste wśród młodości pragnień

D E
G D A E
D E
G D A E

Myślałem: „przecież wiem już wszystko
Na co komu przeszłości cienie?”
Nie mówiłem Ci gdy byłem blisko
Ważnych słów – odpowiadałem milczeniem

h A cis H
G A A H
h A cis H
G A D A H E

Pamiętajmy o tych co drogę swoją już przeszli
Choć milczą to kiedyś własne śpiewali pieśni
Czasem coś ich przypomni łąza się nieraz zakręci
Lecz nadal są z nami żyją w naszej pamięci

h A D cis H E
h G A cis A H
h A D cis H E
h G A cis A H

Teraz kiedy przybyło lat
Inne rzeczy stały się ważne
Twoje słowa porwał mi wiatr
A pamiętać chciałbym dziś każde

Zrozumiałem: „przecież wiem tak mało
A wszystko ciągle się zmienia”
Tyle w myślach i w sercu zostało
Ważnych słów – ale Ciebie już nie ma

D* 0770xx
G* 03455x
A* 05670x

5 sierpnia 2025

38. DWA WILKI

Wojciech Sobieski

III p. 0 p.

e D h A g F d C
e D h A g F d C

Wędrował Anioł przez pola i wioski
Pióro miał złamane a na twarzy troski
Po drodze cichutko sandałami stukał
Wkoło się rozglądał jakby czegoś szukał

e D g F
h h/A d d/C
e D g F
h A D d C F

Dwa wilki krążą wokół nas
Jeden to ciemność drugi blask
Który zwycięży wybierz ty
Takie będą twoje dni

e D g F
h A d C
e D g F
h A D d C F

Pytał Anioł rzeki na miedzy kamieni
Pytał drzew w ogrodzie rosy co się mieni
Wiatr mu w polu szepnął odpowiedź z daleka
Trudno dzisiaj znaleźć dobrego człowieka

Dwa wilki ...

Przewędrował Anioł wszystkie drogi świata
Posiwała broda przeminęły lata
Jakże to możliwe Anioł otarł łzę
Że tak często ludzie wybierają złe

Dwa wilki ...

Dwa wilki ...

5 sierpnia 2025

39. TARNICA

Wojciech Sobieski

VII p.

0 p.

Są chwile nie do zapomnienia
Dni od innych szersze
Jest taki cichy ból istnienia
Są słowa rodzące wiersze

a F⁷⁺
d a
a F⁷⁺
d E⁷ a

e C
a e
e C
a H⁷ e

Jest taka niepojęta przestrzeń
Piękna i nienazwana
Patrzeć na nią chwytać jeszcze
Ze łzami na kolanach

Jak horyzontu linia
wznosi się i spada
Tak powracają myśli
serce zostało w Bieszczadach

a F⁷⁺
G a^a
a F⁷⁺
a G a

e C
D e^e
e C
e D e

Tam jarzębiny czerwień
wiatru smętne wycie
Tam w skałach na Tarnicy
mocniej czuje się życie

Są chwile nie do przemilczenia
Kolory pełne treści
Emocje wychodzące z cienia
Melodie tworzące pieśni

Jest taka w górach moc i siła
W kamiennych eonów splotach
Serca nieoszlifowana bryła
A w niej rwąca tęsknota

19 września 2025

40. BIAŁE RÓŻE

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

a G
C G a^v
a G
F G e-f-e-d-c-h a

Pędzi do przodu szalony czas
Za późno za późno na wiele spraw
Płatki opadły białych róż
Dziewczyno nie płacz już

a G
C G
F C G
C G a

Chmury zakryły płótno gwiazd
Za późno za późno już przyszedł strach
Struny gitary pokrył kurz
Dziewczyno nie płacz już

Wszędzie wokoło okruszki snów
Za późno za późno księżycą nów
Niech cię ukoj anioł stróż
Dziewczyno nie płacz już

Zawieje wiatr uniesie się mgła
Za późno za późno lecz pamięć wciąż trwa
On czeka tam wśród zielonych wzgórz
Dziewczyno nie płacz już

23 września 2025

41. KONTYNENTY

Wojciech Sobieski

II p.

0 p.

C F⁷⁺

C G⁷

C F⁷⁺

C G⁷

Jak kontynenty dryfujemy do siebie

Skąd się bierze ta siła nie wiem

Gwiazdy spadają mijają lata

Kurczą się morza na mapach

C F⁷⁺ C G⁷

F a G

C F⁷⁺ C G⁷

F G C

D G D

G h A

D G D

G A D

Z każdym dniem bliżej jesteś – ja wiem

Dusze skowyczą szukają się

Tropy się splotą naszych stóp

Może to będzie właśnie tu × 2

F C G

F C G

F C G

F G C

G D A

G D A

G D A

G A D

Jak słowa księgi nieprzeczytanej

W niej wszystko jest możliwe tak samo

Nad łóżkiem czuwa obrazek święty

Szelest papieru zbliża do puenty

C F⁷⁺

C G

C F⁷⁺

F G C

18 października 2025

42. OCEAN

Wojciech Sobieski

V p.

0 p.

a F^{7+g-a} a G^{g-a}

Uczymy się pływać skały omijać
Cierpliwie na świt nocą czekać
Nie ma tu map kompasu brak
Na oceanie drugiego człowieka

a F⁷⁺

e C

G a

D e

d a

a e

F G a

C D e

I tylko wiatr ten sam
Ta sama zawsze woda
Samotność co w nas trwa
Nadzieja wiecznie młoda

d a

a e

d a

a e

d a

a e

F E a

C H e

Prądy nas niosą burze i fale
Jutro nieznane nas czeka
Nie ma tu gwiazd kruchy jest czas
Na oceanie drugiego człowieka

I tylko wiat

Mijają lata nauka wciąż trwa
Horyzont woła z daleka
Cisza ma siłę tysiąca słów
Na oceanie drugiego człowieka

I tylko wiat

a F^{7+g-a} a G^{g-a}

I tylko wiat

18 października 2025

43. DOM NAD RZEKĄ

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

Kiedy już cię znajdę to zabiorę stąd
W zakolu rzeki zbudujemy dom
Malwy pod oknami ozdobią nam dni
Będiesz mnie wyglądać przez drzwi

C F⁷⁺ C G
C F⁷⁺ C G
C F⁷⁺ C G
F G C

Nierealnym stanie się odległy świat
Nie będzie niczego czego było by nam brak
Pajęczyny dróg w nieznanych nikną stronach
Ja będę wracał co dzień w twe ramiona

Odbite w wodzie neony gwiazd
Wciąż nie ma mnie gdy ciebie brak
Na piasku szukam choć stopy ślad
Pragnę by nadszedł sens i ład

F C G C
F C G C
F C G C
F G C

W cichym szumie rzeki odnajdziemy spokój
Będzie nas zachwycać o każdej porze roku
Blask kominka złocić będzie białe ściany
Na przyszłość będziemy snuć plany

Tak jak słowa w wierszu co mocą rażą
Wszystkie nasze chwile prawdą się ukażą
Krople deszczu sennie w szybę będą stukać
Tylko jeszcze muszę cię odszukać

11 listopada 2025

44. DOWODY ISTNIENIA

Wojciech Sobieski

II p.

0 p.

D^{a-a-a-a-fis-g-fis} A^e

D^{a-a-a-a} G A

D^{a-a-a-a-fis-g-fis} A^e

G A D

Jeszcze się taki nie narodził człowiek
Co każdą zna odpowiedź
Jeszcze się taka nie udała cisza
By ktoś jej nie usłyszał

D A

e D A

E H

fis E H

Jeszcze nie padły w przestrzeń słowa
By je każdy jednako pojmował
Jeszcze się taka nie trafiła dusza
Los której gwiazdy by wzruszał

h G

D A

cis A

E H

Zbieram dowody swojego istnienia
Szukam odwiecznej natury stworzenia
Pytam poetów o cel i przyczynę
Czy dotknę ich zanim odpłynę × 2

G D

A D

G D

A G D

A E

H E

A E

H A E

Wszystko by trwało od zarania
Gdyby nie ciągłe pytania
Dusz tajemnice wciąż nieodkryte
Milczenie może być krzykiem

Choć zagubione bywają słowa
To warto mosty budować
Każdy najmniejszy odcień wzruszeń
To człowieczeństwa okruszek

17-19 listopada 2025

45. DZIEWCZYNA W TŁUMIE

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

$e^{XII} D^{VII} H^{7VII} e^0$
 $G^{III} a^V H^{7VII}$

Ludzie się mijają nieświadomi siebie
 Każdy jak kometa torem swoim biega
 Jestem jak i oni – niczego nie czekam
 Aż twoją obecność boleśnie dostrzegam

$e D H^7 e$
 $G a H^7$
 $e D H^7 e$
 $G a H^7$

Marzę byś nie była nieznaną dziewczyną
 Bezimienną chmurą kasztanowych włosów
 Proszę mego stróża o siłę i spokój
 O to aby spletał ścieżki naszych losów

↓¹

Spoglądasz przelotnie blask twych szarych oczu
 W źrenicy brzemienne wypala wspomnienie
 Chciałem cię zawołać lecz zadrżały dłonie
 Odleciały ptaki – zostało pragnienie

↓

↓

W chwilach takich jak ta
 Słyszę wołanie gwiazd
 Czuję materię snów
 Czy zobaczę Cię znów

$G D e^{VII}$
 $G D e^{VII}$
 $G D e^{VII}$
 $a^V H^{7VII} e^{XII}$

Nie chcę by twój dotyk pozostał mi obcy
 Aby twego głosu inny człowiek słuchał
 Od ust twoich oczu oderwać nie sposób
 Jak cię zapamiętać – ta chwila tak krucha

↓

Tłum już zawirował znikłaś w jego falach
 Stężał zgiełk ulicy powróciło tchnienie
 Do tego co wcześniej wcale nie chcę wracać
 Kim byłaś dziewczyno czym było to mgnienie

↓

↓

25 grudnia 2025

1 Wers grany na niskich progach, a na końcu zejście na strunach basowych: h-a-g-fis.

46. INTUICJA

Wojciech Sobieski

V p.

0 p.

a^{a-a-a-h-c-d-e}
d C G^{g-a-h-c-a} a

Ruszaj tam gdzie wolno śnić
Jutro skokiem jest w nieznane
Wybierz – lepiej mieć czy być
Wokół światy niepoznane

a^{5/5 → 4/3 → 2/1}
d C G
a^{5/5 → 4/3 → 2/1}
F E

e
a G D
e
C H

Dróg nie szukaj pośród map
Intuicja twym kompasem
Dziś nie warto liczyć lat
Po co wojnę toczyć z czasem

a^{5/5 → 4/3 → 2/1}
d C G
a^{5/5 → 4/3 → 2/1}
F E a

e
a G D
e
C H e

Codzienności ciężar spraw
Krzyczeń chcesz i skarżyć
Kto rozumie ile z nich
Jest naprawdę ważnych

d a
d a
d a
F E a

a e
a e
a e
C H e

Nieskończona głębia gwiazd
Tylko prawdę warto gonić
Zrozumienia w oczach blask
Drogą linie na twojej dłoni

Obraz duszy nie ma ram
Nikt za ciebie nie odpowie
W labiryncie białych plam
Jaki w tobie mieszka człowiek

Zapis: 5/5 → 4/3 → 2/1 oznacza zjazd dwudźwiękami na 3 i 2 strunie

29 grudnia 2025

47. JESTEM KSIĄŻKĄ

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

Jestem książką którą wciąż ktoś czyta
Strona za stroną w przeszłość znikam
Czy ją rozumie czym jest a czym nie jest
Ciszę przerywa tylko kartek szelest

D* A*

G A

Zapamiętaj ze mnie chociaż parę słów
Wciąż się boję czasu obnażonych kłów
Tylko w twojej pamięci dalej mogę trwać
Cóż więcej mógłbym światu dać

D A h G^{III}

D A h A

D A h G^{III}

G⁰ A D (A)

Jestem książką którą wciąż ktoś pisze
Stukają cicho przyszłych dni klawisze
Czy ją rozumie jakie skrywa plany
Patrzę i czekam rzeką słów porwany

D* 10-9-0

A* 9-7-0

9-10 stycznia 2026

48. SKLEPIK ZE ŚWIĘTYM SPOKOJEM

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

h-h-a-gis-fis-gis-e **E**

e-fis-gis-e **A**

gis-e cis-h a-g **H**

fis-g d-e **E H^{7VII}**

Jest takie ciepło które mruży oczy
Splata dłońe wszystko wolniej się toczy
Jest takie światło które sennie spada
Kusi poduszka wcale nie chce się gadać

E D

A E

Nie nie chce się wracać do domu

H A E

Nie nie chce się wracać do domu

H A E

Jest taka chwila zanurzona w czułości
Nie ma już nic czego warto zazdrościć
Są takie miejsca gdzie mieszkają nastroje
Jak mały sklepik ze świętym spokojem

Herbata parzy znika czas i przestrzeń
Kim byłeś będziesz właśnie jesteś
Kuferek duszy łatwiej się otwiera
Na pewno wrócimy tu nie raz

E^{XII}

17-18 stycznia 2026

49. WSPÓLNY NASZ DOM

Wojciech Sobieski

V p.

0 p.

Słuchając serca bicia
 twojego nie mogę uwierzyć
 Że mogłaś mnie nie spotkać
 ja mogłem świat przemierzać
 I pośród ziaren piasku
 wszystkich ziemskich plaż
 Ta jedna odnalazła
 nas z milionów szans

A A⁷⁺
 h⁷ E⁷

E E⁷⁺
 fis H

Wspólny nasz dom kwiaty i sad
 Szuflady wspomnień zbieranych od lat
 Ciepło ich wznosi kąciki ust
 Niczego nie trzeba nam już

h⁷ E⁷
 A⁷⁺ Fis⁷
 h⁷ E⁷
 D E⁷ A

fis H
 E⁷⁺ Cis
 fis H
 A H E

Oddechu łapiąc ciepło
 nocy blask się sący
 Ocean uczuć w nas
 odległe brzegi łączy
 Aniołom podziękujmy
 czując ich opiekę
 Za to co się stało
 i co nas jeszcze czeka

E⁷⁺ 2031
 Cis⁷ 2111

23-25 stycznia 2026

50. OSTATNI POETA

Wojciech Sobieski

III p.

III p.

A kiedy umrze ostatni poeta
Po raz ostatni przeczyta ktoś wiersz
Czy napiszą o tym w gazetach
Czy obejdzie kogoś ten kres

a²
C G
a²
C G

Szaroczarne ślady na śniegu
To pyły nieważnych już fraz
Których braku nikt nie dostrzega
Powolnego znikania gwiazd

d
C G
d
d-e-f-e-d-c-e-d

Rzeki płyną drążą skałę
Słowa ludzką duszę
Życie wtedy jest wspaniałe
Kiedy pełne wzruszeń

d F
C d
d F
C d

Czy to wina czyjaś i brzemię
Czy nieuchronny bieg dni
Ciemne chmury wiatr goni po niebie
W które nie patrzy już nikt

Śnieg się stopi popiół ożyje
Oczy dojrzą kosmosu blask
Ktoś emocje dawne odkryje
Chcę uwierzyć że będzie tak

6-7 luty 2026

51. FAUN

Wojciech Sobieski

0 p.

0 p.

Nocą nad jeziorem czarnym
Tańczyła dziewczyna
Prosiła o chłopca który
Taniec jej zatrzyma

d

C A⁷ d

Leśny faun strąca liście
Może miłość przyśle
A może ją rozgoni
I prośby będą po nic

F C

d A

g d

F A d

Blaskiem słońca rozpalony
Chłopak polem chodził
Prosił o dziewczynę która
Jego żar ochłodzi

Taki już odwieczny upór
Nocą dniem ich woła
Gdy miłości nie zaznali
Szepczą tęskne słowa

21-22 luty 2026

Spis treści

1. PANNA SZCZĘŚCIE.....	3
2. NIE OSĄDZAJ MNIE ZBYT SUROWO.....	4
3. ONA.....	5
4. SŁODYCZ I BÓL.....	6
5. KRÓTKA HISTORIA O MORZU.....	7
6. POROZUMIENIE.....	8
7. ILE JESZCZE ŚWITÓW.....	9
8. CZERŃ I BIEL.....	10
9. MODLITWA.....	11
10. JAK.....	12
11. DZIEŃ.....	13
12. PYTANIE.....	14
13. KIEDY ODESZŁA.....	15
14. OSTATNIE SPOTKANIE.....	16
15. DZIEWCZYNA Z KWIATEM.....	17
16. WSZĘDZIE TAM.....	18
17. KOŁYSANKA DLA MORDECZKI.....	19
18. DLA TYCH CO ZOSTAJĄ.....	20
19. NIE PAMIĘTAM.....	21
20. HORYZONTY.....	22
21. PRZYJACIEL WIATR.....	23
22. PIOSENKA O WOLNOŚCI.....	24
23. PIOSENKA DLA KONDUKTORA.....	25
24. MIŁOŚĆ BEZDOMNA.....	26
25. PIOSENKA Z ANIOŁEM.....	27
26. SZARE PORANKI.....	28
27. PRZEPROSINY.....	29
28. LICZY SIĘ KAŻDA CHWILA.....	30
29. ZAPAŁKI.....	31
30. W OCZACH KONI.....	32
31. GDZIE MOJA MŁODOŚĆ.....	33
32. WIATR NAD UKRAINĄ.....	34
33. SPOTKAJMY SIĘ TAM.....	35
34. KAMIENIE.....	36
35. MOTYLE.....	37
36. ŚWITEM.....	38
37. ZA PÓŹNO.....	39
38. DWA WILKI.....	40
39. TARNICA.....	41

40. BIAŁE RÓŻE.....	42
41. KONTYNENTY.....	43
42. OCEAN.....	44
43. DOM NAD RZEKĄ.....	45
44. DOWODY ISTNIENIA.....	46
45. DZIEWCZYNA W TŁUMIE.....	47
46. INTUICJA.....	48
47. JESTEM KSIAŻKĄ.....	49
48. SKLEPIK ZE ŚWIĘTYM SPOKOJEM.....	50
49. WSPÓLNY NASZ DOM.....	51
50. OSTATNI POETA.....	52
51. FAUN.....	53

Ustawienia Roland AC-60

Gitara	Pickup	PIEZO
	Shape	OFF
	Volume	11:00-12:00
	Bass	11:00 dla gitary / 10:00 dla buzuki
	Middle	12:00
	Treble	12:00
	Chorus	ON
Wokal	Phantom	ON dla MPA (nagłowny) / ??? dla AKG
	Select	ON dla MPA (nagłowny) / ??? dla AKG
	Volume	12:00-1:00
	Bass	11:00
	Middle	12:00
	Treble	12:00-13:00
	Chorus	OFF
Globalne	Chorus	Space 10:00
	Reverb	10:00-11:00
	Anti-Feedback	AUTO + START

Indeks alfabetyczny

BIAŁE RÓŻE.....	42
CZERŃ I BIEL.....	10
DLA TYCH CO ZOSTAJĄ.....	20
DOM NAD RZEKĄ.....	45
DOWODY ISTNIENIA.....	46
DWA WILKI.....	40
DZIEŃ.....	13
DZIEWCZYNA W TŁUMIE.....	47
DZIEWCZYNA Z KWIATEM.....	17
FAUN.....	53
GDZIE MOJA MŁODOŚĆ.....	33
HORYZONTY.....	22
ILE JESZCZE ŚWITÓW.....	9
INTUICJA.....	48
JAK.....	12
JESTEM KSIĄŻKĄ.....	49
KAMIENIE.....	36
KIEDY ODESZŁA.....	15
KOŁYSANKA DLA MORDECZKI.....	19
KONTYNENTY.....	43
KRÓTKA HISTORIA O MORZU.....	7
LICZY SIĘ KAŻDA CHWILA.....	30
MIŁOŚĆ BEZDOMNA.....	26
MODLITWA.....	11
MOTYLE.....	37
NIE OSĄDZAJ MNIE ZBYT SUROWO.....	4
NIE PAMIĘTAM.....	21
OCEAN.....	44
ONA.....	5
OSTATNI POETA.....	52
OSTATNIE SPOTKANIE.....	16
PANNA SZCZĘŚCIE.....	3
PIOSENKA DLA KONDUKTORA.....	25
PIOSENKA O WOLNOŚCI.....	24
PIOSENKA Z ANIOŁEM.....	27
POROZUMIENIE.....	8
PRZEPROSINY.....	29
PRZYJACIEL WIATR.....	23
PYTANIE.....	14

SKLEPIK ZE ŚWIĘTYM SPOKOJEM.....	50
SŁODYCZ I BÓL.....	6
SPOTKAJMY SIĘ TAM.....	35
SZARE PORANKI.....	28
ŚWITEM.....	38
TARNICA.....	41
W OCZACH KONI.....	32
WIATR NAD UKRAINĄ.....	34
WSPÓLNY NASZ DOM.....	51
WSZĘDZIE TAM.....	18
ZA PÓŻNO.....	39
ZAPAŁKI.....	31

UKŁAD PIOSENEK – sety 1-2:

Cześć 1 – poszukiwanie miłości:

nr:

1. DOWODY ISTNIENIA	17-19 XI 2025	44
2. KONTYNENTY	18 X 2025	41
3. DZIEWCZYNA W TŁUMIE	25 XII 2025	45
4. DOM NAD RZEKĄ	11 XI 2025	43
5. ŚWITEM	15 VII 2025 / 2 I 2026	36
6. KAMIENIE	5 VII 2025	34
7. WSPÓLNY NASZ DOM	23-25 I 2026	49
8. BIAŁE RÓŻE	23 IX 2025	40
9. KIEDY ODESZŁA	II 1992 / VII 2025	13
10. PANNA SZCZĘŚCIE	1990 / VII 2025	1

Część 2 – ulotność i przemijanie życia:

nr:

1. DWA WILKI	5 VIII 2025	38
2. ZA PÓŻNO	5 VIII 2025	37
3. INTUICJA	29 XII 2025	46
4. TARNICA	19 IX 2025	39
5. MOTYLE	5 VII 2025	35
6. OCEAN	18 X 2025	42
7. GDZIE MOJA MŁODOŚĆ	17 VI 2019 / VII 2025	31
8. PIOSENKA O WOLNOŚCI	1998?	22
9. SPOTKAJMY SIĘ TAM	20 XI 2024 / 1-3 II 2026	33
10. JESTEM KSIĄŻKĄ	10 I 2026	47
1. OSTATNI POETA	6-7 II 2026	50
1. FAUN	21-22 II 2026	51
2. SKLEPIK ZE ŚWIĘTYM ...	18 I 2026	48

UKŁAD PIOSENEK – sety 3-4:

Część 3 – mroki miłości:		nr:
1. ONA	1991 / VIII 2019	3
2. SŁODYCZ I BÓL	1991 / 10 XI 2025	4
3. KRÓTKA HISTORIA ...	X 1991 / VII 2025	5
4. SZARE PORANKI	między 1998 a 2004	26
5. KOŁYSANKA DLA ...	1995?	17
6. PRZEPROSINY	między 1998 a 2004	27
7. NIE PAMIĘTAM	1997 / 2023 / VII 2025	19
8. ZAPAŁKI	29 VIII 2018	29
9. W OCZACH KONI	17 VI 2017	30
10. CZERŃ I BIEL	XI 1991 / 1 II 1996	8
Część 4 – wolność i wędrowanie:		nr:
1. ILE JESZCZE ŚWITÓW	XI 1991	7
2. MODLITWA	XI 1991 / V 2024 / XII 2025	9
3. JAK	XI 1991 / VII 2025	10
4. WSZĘDZIE TAM	XI 1993 / XI 2025	16
5. PRZYJACIEL WIATR	III 1998 / VII 2025	21
6. HORYZONTY	III 1998 / VII 2025	20
7. PIOSENKA Z ANIOŁEM	1998? / 2024	25
8. PIOSENKA DLA KONDUKT...	1998? / 2023 / VII 2025	23
9. PIOSENKA O WOLNOŚCI	1998?	22
10. SPOTKAJMY SIĘ TAM	20 XI 2024 / 1 II 2026	33
Część dodatkowa – kilka nowych piosenek:		nr:
1. DOWODY ISTNIENIA	17-19 XI 2025	44
2. DOM NAD RZEKĄ	11 XI 2025	43
3. DWA WILKI	5 VIII 2025	38
4. JESTEM KSIAŻKĄ	10 I 2026	47
Pozostałe – nie ujęte w setach:		nr:
1. DZIEWCZYNA Z KWIATEM	V 1993 / VIII 2025	15
2. DZIEŃ	XII 1991	11
3. PYTANIE	I 1992	12
4. MIŁOŚĆ BEZDOMNA	1998? / 2024	24
5. LICZY SIĘ KAŻDA CHWILA	8 II 2018	28
6. OSTATNIE SPOTKANIE	1992 / VII 2025	14